

SPECJALSI Z AUSTRALII PRZESIĄDĄ SIĘ Z BLACK HAWKÓW NA MRH90

Australijskie siły zbrojne ruszyły z pracami nad dostosowaniem maszyn NH90, czyli lokalnych MRH90 Taipan, do realizacji zadań SOF. Śmigłowce zastąpią wykorzystywane obecnie przez specjalistów z Australii wiroplaty Black Hawk.

Generał brygady Jeremy King z australijskiego resortu obrony narodowej, przemawiając podczas konferencji w Londynie, ogłosił że siły zbrojne Australii rozpoczęły przekazywanie roli maszyn sił specjalnych śmigłowcom NH90 (w Australii MRH90). Zastąpią one wykorzystywane przez Australijczyków do tej pory wiroplaty S-70A Black Hawk.

Pierwsze dwa śmigłowce MRH90 trafiły w ręce australijskich sił specjalnych 1 lutego br. W tym samym czasie doszło do wycofania dwóch śmigłowców Black Hawk. Obecnie operatorzy pracują nad rozwojem zdolności nowych maszyn do realizacji zadań kontrterrorystycznych oraz na morzu. Do końca listopada 2021 roku, jak zapowiadał generał King, wymienionych zostanie 20 śmigłowców Black Hawk. Do tego czasu wszystkie te wiroplaty mają zostać wycofane z australijskich sił.

Wzmacnianie zdolności MRH90 do realizacji zadań SOF, to część zwiększania potencjału australijskiej floty śmigłowców specjalistów, realizujących wspomniane misje. Program zakłada także zakup nowych maszyn, na pozyskanie których postępowanie rozpoczęto we wrześniu 2018 roku. Zgodnie z wymaganiami australijskiego resortu obrony, zawartymi w opublikowanym RFI, śmigłowiec ma być lekki i zdolny do transportu na pokładzie Boeinga C-17 Globemaster III, co ma pozwalać na ich szybkie rozmieszczenie. Australijczycy szukają śmigła z półki, które wyposażone będzie w pakiet ISR. Zgodnie z nieoficjalnymi informacjami, na razie Australii oferowane są takie rozwiązania jak UH-1Y Venom, AW109 czy Bell 407.

Czytaj też: [F-35A na stałe w Australii](#)

Australijczycy nie sprecyzowali ile zamierzają wydać na nowe śmigłowce. Wiadomo jednak, że ich dostawy miałyby się rozpocząć w 2022 roku i będzie to co najmniej 16 maszyn. Mają one realizować przede wszystkim misje związane z dostarczaniem i podejmowaniem małych grup komandosów, a także wspieraniem ich poprzez realizację zadań rozpoznawczych i zapewniania wsparcia ogniowego.

Przypomnijmy, że władze Australii decyzję o zakupie 34 maszyn MRH90 podjęły w 2006 roku. Pozyskanie śmigłowców kosztowało 2 mld dolarów. Maszyny przeznaczone były dla wojsk lądowych i marynarki wojennej (pierwsze zastąpiły leciwe maszyny Sea King w 2013 roku). Wcześniej, bo w 2004 roku pozyskano 12 maszyn. Wycofywanie Black Hawków zakończyć miało się do 2015 roku, ale w programie doszło do opóźnień, będących wynikiem szeregu zaniedbań popełnionych podczas postępowania przetargowego oraz konstrukcyjnych błędów rozwojowych zamówionych maszyn.

Wymiana rusza więc z co najmniej paroletnim letnim opóźnieniem.

Czytaj też: [MON kupił Black Hawki. Potrzebna szeroka modernizacja floty śmigłowców \[ANALIZA\]](#)